

# POSTANOWIENIE

***Dnia 7 marca 2018r.***

Sąd Okręgowy w Toruniu, VI Wydział Gospodarczy

na posiedzeniu w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Wojciech Modrzyński (spr.)

Sędziowie: SO Joanna Rusińska

SO Zbigniew Krepski

Po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 r. w Toruniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku A. D.

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej A. D.

na skutek zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 18 grudnia 2017 roku w sprawie V GU 199/17

## ***postanawia:***

- 1) oddalić zażalenie
- 2) kosztami postępowania od uiszczenia których zwolniona była dłużniczka obciąża Skarb Państwa

Zbigniew Krepski Wojciech Modrzyński Joanna Rusińska

***VI Gz 30/18***

# UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy oddalił wniosek A. D. o ogłoszenie upadłości i obciążył wnioskodawczynię kosztami postępowania w sprawie. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż A. D. jest osobą w wieku 31 lat, wobec której orzeczono lekki stopień niepełnosprawności, bez prawa do świadczeń, pracującą za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej, na podstawie co miesiąc przedłużanych umów zleceń, jako kasjer- sprzedawca, ze stawką 13,60 zł brutto. Dłużniczka zamieszkuje aktualnie wraz z rodzicami dokładając się do wspólnego utrzymania kwotą 500zł. Upřednio zamieszkiwała w wynajmowanym lokalu wraz z partnerem, gdzie koszt najmu wynosił 650 zł, a opłaty czynszowe stanowiły około 400 zł.

A. D. w okresie od 1 czerwca 2015 r. do 29 lutego 2016 r. pracowała jako pracownik magazynowy w (...) w T.. Pełniąc swoje obowiązki doznała wypadku przy pracy, powodującego dyskopatię lędźwiową z objawami korzonkowymi przeciążenia, ma uszkodzony krążek międzykręgowy L5-S1. Po wypadku dłużniczka była na zwolnieniu lekarskim, a następnie otrzymywała świadczenie rehabilitacyjne. Z uwagi na nieprzyznanie dłużniczce świadczenia rehabilitacyjnego na dalszy okres, podjęła ona w maju 2017 r. pracę uzyskując w sumie miesięczną pensję 1.000-1.200 zł. A. D. zaciągnęła szereg kredytów m.in. w dniu 20 lutego 2015 r. zaciągnęła kredyt w Banku (...) S.A. w W.. Aktualnie z tytułu kredytu do zapłaty pozostaje kwota 4.806,94 zł, a termin zapłaty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spłaty całkowitej to 25 kwietnia 2023 r. W dniu 30 marca 2015 r. dłużniczka zaciągnęła kredyt w Banku (...) S.A. w W.. Aktualnie z tytułu kredytu do uregulowania pozostała kwota 6.083,13 zł, a termin zapłaty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spłaty całkowitej to 25 kwietnia 2023 r. W dniu 20 października 2015 r. dłużniczka zaciągnęła kredyt w Banku (...) S.A. w W.. Aktualnie do zapłaty pozostaje kwota 7.954,53 zł, a termin zapłaty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data

spląty całkowitej to 28 marca 2023 r. W dniu 5 stycznia 2016 r. dłużniczka wzięła pożyczkę na kwotę 3.100 zł w (...) S.A. w W., aktualnie do spląty pozostaje kwota 753 zł, termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. W dniu 29 sierpnia 2016 r. dłużniczka ponownie wzięła pożyczkę na kwotę 3.000 zł, do zapłąty pozostaje kwota 1.576 zł, a termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. W dniu 28 grudnia 2016 r. dłużniczka ponownie wzięła pożyczkę na kwotę 2.500 zł, do zapłąty pozostaje kwota 2.690 zł, a termin płatności raty upłynął w lipcu 2017 r. W dniu 8 maja 2017 r. dłużnika wzięła ponownie pożyczkę na kwotę 6.500 zł, do zapłąty pozostaje kwota 12.111 zł, a termin płatności raty upłynął w lipcu 2017 r. W dniu 31 marca 2016 r. dłużnika zaciągnęła kredyt w Banku (...) S.A w W.. Aktualnie z tytułu kredytu pozostaje do uregulowania kwota 7.706,24 zł. Termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej to 22 października 2022 r.

W dniu 10 sierpnia 2016 r. dłużniczka wzięła pożyczkę od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na kwotę 2.000 zł. Do zapłąty pozostaje kwota 2.179,56 zł, a termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej do 10 lipca 2018 r.

W dniu 9 września 2016 r. dłużniczka zaciągnęła kredyt w (...) Bank S.A we W. na kwotę 11.148 zł. Do zapłąty pozostaje kwota 10.030,21 zł, a termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej to 8 września 2019 r. W dniu 27 października 2016 r. dłużniczka wzięła pożyczkę od (...) spółka z o.o. w W. na kwotę 5.000 zł. Do zapłąty pozostaje kwota 5.953,98 zł, a termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej to 4 czerwca 2018 r. W dniu 25 listopada 2016 r. dłużniczka wzięła pożyczkę od (...) S.A. w W. na kwotę 2.500 zł. Do zapłąty pozostaje kwota 2.011,82 zł, a termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej to 26 stycznia 2018 r. W dniu 10 stycznia dłużniczka wzięła pożyczkę odnawialną od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Do zapłąty pozostaje kwota 1.013,49 zł, a termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej to 11 stycznia 2018 r. W dniu 17 stycznia 2017 r. dłużniczka wzięła pożyczkę od (...) w S. (...) na kwotę 5.000 zł. Do zapłąty pozostaje kwota 4.446,26 zł, a termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej to 31 października 2017 r. W dniu 9 lutego 2017 r. dłużniczka wzięła pożyczkę od (...)S.A. w P. na kwotę 1.870 zł. Do zapłąty pozostaje kwota 799.13 zł, a termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej to 12 października 2017 r. W dniu 13 lutego 2017 r. dłużniczka wzięła pożyczkę na kwotę 4.200 zł od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W.. Do spląty pozostała kwota 7.766,80 zł, a termin płatności raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej to 13 sierpnia 2018 r. W dniu 3 kwietnia 2017 r. dłużniczka wzięła pożyczkę od (...) S.A. w W. na kwotę 1.500 zł. Do zapłąty pozostaje kwota 2.437,99 zł, a termin zapłąty raty upłynął w lipcu 2017 r. Data spląty całkowitej to 4 grudnia 2018 r.

W dniu 9 maja 2017 r. dłużniczka wzięła pożyczkę od (...) spółka z o.o. na kwotę 321 zł ze splątą jednorazową, termin płatności raty upłynął 28 lipca 2017 r.

W całym okresie od początku 2015 r. do połowy 2017 r. dłużniczka uzyskiwała dochód w wysokości od 1138,11 zł do maksymalnie 1.878,47 zł, a średnio około 1400 zł.

Jak wynika z ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego dłużniczka nie posiada żadnego majątku. Do chwili obecnej nie było prowadzone wobec niej postępowanie upadłościowe, nie miała ona ustalonego planu spląty ani go nie uchylono; nie miała obowiązku składania wniosku o ogłoszenie upadłości, a żadna jej czynność prawna nie została uznana za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli.

W ocenie Sądu Rejonowego oczywistym jest, że dłużniczka jest niewypłacalna – zgodnie z dyspozycją art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (Dz. U. z 2016 roku, poz. 2171 ze zm.), gdyż nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych – art. 11 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe.

Taki stan rzeczy jest, w ocenie Sądu Rejonowego, następstwem działań dłużniczki, która doprowadziła do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększyła jej stopień wskutek rażącego niedbalstwa.

Jak wskazał Sąd meriti w myśl art. 491<sup>4</sup> ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Rażące niedbalstwo, zwane w języku prawniczym także lekkomyślnością, to

kwalifikowana postać tzw. winy nieumyślnej, polegającej na niedołożeniu należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach. Jak wskazuje się w doktrynie prawa cywilnego, dla przypisania niedbalstwa konieczne jest ustalenie, że w konkretnych okolicznościach danego przypadku sprawca mógł zachować się z należyłą starannością. Taką kwalifikację uniemożliwiają nieraz błędne informacje, na podstawie których dłużnik podejmował decyzję, lub fakt, że do nieostrożnego zachowania dłużnik został zmuszony warunkami, w jakich działał albo czynnikami wewnętrznymi, jak np. wiek, choroba.

Sąd Rejonowy wskazał, iż dłużniczka zaciągając od początku 2015 roku w sposób regularny, w odstępach nawet comiesięcznych, kredyty i pożyczki na kwoty od 1.000 zł do nawet ponad 10.000 zł działała w granicach rażącego niedbalstwa. Powyższe spowodowało, że aktualnie z uwagi na brak środków, dłużniczka posiada zadłużenie na kwotę około 50.000 zł. Sąd Rejonowy podkreślił jednocześnie, iż dłużniczka we wskazanym okresie pracowała jako magazynier, następnie z uwagi na wypadek przy pracy uzyskiwała świadczenie rehabilitacyjne, a kolejno rozpoczęła pracę za pośrednictwem agencji tymczasowej jako kasjer- sprzedawca. W całym tym czasie dłużniczka osiągała dochody na poziomie od 1138,11 zł do maksymalnie 1.878,47 zł, a średnio około 1400 zł. Zarówno we wniosku, jak i podczas wysłuchania dłużniczka nie była w stanie wyjaśnić na co były przeznaczane uzyskiwane przez nią od pożyczkodawców i kredytobiorców kwoty. Dłużniczka podała, że tak duże kwoty pożyczkowała na spłatę poprzednio zaciągniętych zobowiązań, na utrzymanie i wyżywienie siebie oraz byłego partnera.

Jak wskazał Sąd I instancji w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości, po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału, dochodzi do badania moralności płatniczej dłużnika. Sąd winien więc zbadać, czy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnik podejmował racjonalne decyzje wpływające na jego sytuację majątkową. Sąd bada więc zarówno działania jak i zaniechania dłużnika, które doprowadziły do wypłacalności, jak i te, które istotnie zwiększyły jej stopień. Następnie bada także nastawienie dłużnika do tych działań lub zaniechań, weryfikując, czy są one następstwem umyślnego i zawinionego, czy też rażąco niedbałego zachowania dłużnika. Okoliczność tę należy rozumieć w kategoriach nakazu zachowania pewnego poziomu starannego postępowania także wówczas, gdy dłużnik stał się już niewypłacalny. Ratio legis należy tu upatrywać w powstrzymaniu takich zachowań dłużnika, którymi wpędza się on w spiralę pogłębiającego się nadmiernego zadłużenia.

W ocenie Sądu Rejonowego zachowanie dłużniczki ocenić należy jako rażące niedbalstwo. Dłużniczka na przestrzeni długiego okresu 2 lat nie zważając na konsekwencje finansowe zaciągała praktycznie jeden kredyt za drugim, a pobierane przez nią środki rozplýwały się, bez bliżej uzasadnionej przyczyny. Dłużniczka zapożyczała się zarówno przed wypadkiem w pracy, na który się powoływała, jak i po wypadku, nie analizując przy tym w ogóle czy będzie w przyszłości w stanie spłacać te zobowiązania. Ze zgromadzonych dokumentów nie wynika również wcale, by rzeczywiście kolejne pobierane pieniądze były przeznaczane na jakąkolwiek spłatę wcześniej zaciągniętych długów. Pobierane przez nią kwoty były dosyć wysokie, jednak nie były przeznaczane przez dłużniczkę na poprawę swojej sytuacji życiowej czy też na zabezpieczenie finansowe.

W ocenie Sądu meriti dłużniczka w sposób rażąco niedbały podeszła do kwestii swojej sytuacji finansowej, bez namysłu i nieroztropnie trwoniła uzyskiwane środki, by następnie zwracać się do kolejnych instytucji pożyczkowych o kolejne pożyczki. Ze zgromadzonego materiału nie wynika, by środki finansowe wydatkowane były na jakieś ważne cele, których dłużniczka nie mogłaby uniknąć. Innej ocenie podlegałoby zachowanie dłużniczki, gdyby kwoty te były przeznaczane na zaspokojenie nagłych wydatków np.: związanych z pogorszeniem stanu zdrowia, co w niniejszej sprawie nie miało jednak miejsca. Wypadek, którego doznała dłużniczka nie spowodował u niej trwałej niezdolności do pracy czy niepełnosprawności, która powodowałaby wykluczenie z rynku pracy. Po wypadku dochody dłużniczki pozostały na podobnym co przed wypadkiem poziomie. Nawet czasowy brak pracy nie spowodowałby dłużniczka przeanalizowała czy jest w stanie spłacać długi, tym bardziej czy jest w stanie zaciągać kolejne.

Wobec powyższego Sąd I instancji uznał, że w niniejszej sprawie wystąpiła negatywna przesłanka ogłoszenia upadłości określona w art. 491<sup>4</sup> ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe, a mimo że w niniejszej sprawie nie zachodzą inne przesłanki negatywne, to zaistnienie już jakiegokolwiek przesłanki negatywnej jest wystarczające dla oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Dodatkowo Sąd meriti zauważył, że w odniesieniu do przesłanki negatywnej

określonej w art. 491<sup>4</sup> ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe w przeciwieństwie do przesłanek negatywnych określonych w art. 491<sup>4</sup> ust. 2-4 ustawy Prawo upadłościowe, nie ma możliwości zastosowania klauzuli, zgodnie z którą mimo zaistnienia przesłanki negatywnej istnieje możliwość ogłoszenia upadłości, jeżeli przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. Przesądza o tym jednoznacznie treść ust. 1, w którym brak jest takiej klauzuli, która z kolei znajduje się na końcu ust. 2 art. 491<sup>4</sup> ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 32 ust. 3 p.u., obciążając nimi dłużniczkę.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła dłużniczka domagając się uchylenia postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 491<sup>4</sup> prawa upadłościowego i naprawczego poprzez oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości w sytuacji gdy dłużniczka nie doprowadziła do niewypłacalności wskutek rażącej niedbalstwa oraz naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób wybiórczy, a w konsekwencji ustalenie, iż A. D. doprowadziła do swej niewypłacalności na skutek rażącego niedbalstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego zażalenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania. Zgodnie z utrwaloną w judykaturze zasadą, w wypadku orzeczenia oddającego środek zaskarżenia, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za swoje.

W zażaleniu skarżąca postawiła zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego. Zawarte w zażaleniu zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów uznać należy za chybione. Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd I instancji w sposób logiczny i kompleksowy ocenił materiał dowodowy i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Uwagi skarżącej uszło to, że ustalenia faktyczne sądu to zespół faktów, które składają się na podstawę faktyczną orzeczenia. Na ich tle Sąd Rejonowy wyraził określone oceny, które - choć skarżąca wyraża odmienne przekonanie - nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki, rozumowania czy doświadczenia życiowego, nie wykazują błędów natury faktycznej. Sąd poddał ocenie całość materiału dowodowego sprawy dokonując jego wszechstronnej analizy, poddając ocenie całość okoliczności, uwzględniając pełny kontekst wydarzeń, a swoje stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku przekonywująco uzasadnił. Sąd Rejonowy szczegółowo omówił zebrany materiał dowodowy i wskazał na jakich dowodach oparł się przy konstruowaniu stanu faktycznego i jakim dowodom dał wiarę. Odmierna ocena zgromadzonego materiału dowodowego stanowi jedynie nieuprawnioną polemikę ze stanowiskiem Sądu I instancji. Trudno uznać za przekonywujące stanowisko, iż zaciągając w krótkim okresie wiele różnych kredytów A. D. nie miała świadomości konieczności ich spłaty. Również twierdzenia skarżącej, iż zaciągała kolejne kredyty w celu spłaty zaciągniętych wcześniej zobowiązań nie zostały w żaden sposób udowodnione. Należy podkreślić, iż zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego wynikającymi z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. to na wnioskodawczyni ciążył obowiązek wykazania przesłanek umożliwiających ogłoszenie upadłości. Należy pamiętać, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21). Zdaniem Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń i mieści się w granicach swobody zakreślonej treścią art. 233 § 1 k.p.c. Zażalenie sprowadza się do zaprezentowania własnych ocen, korzystnych dla skarżącej, ustaleń faktycznych opartych na założeniu, iż zawarcie kolejnych umów kredytowych bez posiadania środków na ich spłatę nie stanowi

rażącego niedbalstwa. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania poprzez argumenty natury jurydycznej, że Sąd uchybił zasadom oceny dowodów objętych treścią tego przepisu, a które wyznaczają czynniki: logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa, czego zażalenie nie czyni, ograniczając się do polemiki, odmiennej oceny uzasadnionej tylko subiektywnym odczuciem zainteresowanej strony o innej, aniżeli przyjął Sąd, wadze poszczególnych dowodów. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dokonał logicznej oceny całego materiału dowodowego, zgodnie z regułami wyrażonymi w art. 233 k.p.c.

Również zarzut naruszenia art. 491<sup>4</sup> prawa upadłościowego nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z powyższym przepisem Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji poprawnie zdefiniował pojęcie rażącego niedbalstwa oraz wskazał, jako przykład takiego zachowania doprowadzenie do swojej niewypłacalności lub istotne jej zwiększenie poprzez lekkomyślne zaciąganie zobowiązań w sytuacji, gdy dłużnik powinien zdawać sobie sprawę, że nie będzie w stanie ich spłacić. Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w doktrynie wskazujący, iż doprowadzenie przez dłużnika do tzw. „spirali zadłużenia” polegającej na zaciąganiu kolejnych kredytów ze świadomością niemożliwości ich spłacenia traktowane winno być jako rażące niedbalstwo i prowadzić do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jednakże każdorazowo Sąd winien ustalić cel i przeznaczenie zaciąganych zobowiązań (Tak Witosz Aleksander Jerzy (red.), Prawo upadłościowe. Komentarz, uwagi do art. 491<sup>4</sup>, Lex 2017). Jak wynika z prawidłowo ustalonego przez Sąd I Instancji stanu faktycznego dłużniczka przeznaczała środki z zaciągniętych zobowiązań przede wszystkim na cele konsumpcyjne, co również wskazuje na prawidłową ocenę Sądu Rejonowego zachowania A. D. jako rażącego niedbalstwa. W ocenie Sądu Okręgowego za rażące niedbalstwo uznać należy zachowanie dłużnika odbiegające in minus od wzorca określonego w art. 355 k.c. Jeżeli różnica między wzorcem a zachowaniem jest znacząca, można mówić o rażącym niedbalstwie (Tak: Sąd Okręgowy w Toruniu w postanowieniu z 12 stycznia 2018 roku w sprawie VI Gz 3/18). Zatem dla rażącego niedbalstwa charakterystyczny jest obniżony miernik staranności minimalnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., III CK 522/04). Przez rażące niedbalstwo rozumie się także niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. O przypisaniu pewnej osobie winy w tej postaci decyduje więc zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej.

W konsekwencji zarzut naruszenia art. 491<sup>4</sup> ust. 1 p.u. jest w ocenie Sądu Okręgowego bezzasadny, a zażalenie podlegało oddaleniu w oparciu o art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. i art. 229 prawa upadłościowego.

Zbigniew Krepski Wojciech Modrzyński Joanna Rusińska

(...)

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

(...)